



Rejent \* rok 21 \* nr 10(246)  
październik 2011 r.

## Glosa

### **do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2011 r. (VI SA/250/11)**

**W ocenie składu orzekającego należy przyjąć, że orzeczonemu przez sąd karny środkowi karnemu w postaci zakazu wykonywania zawodu notariusza na określony czas odpowiada w świetle Prawa o notariacie pozbawienie prawa prowadzenia kancelarii, przewidziane w art. 51 § 1 pkt 4 p.n. jako jedna z kar dyscyplinarnych, o której orzeka sąd dyscyplinarny.**

**Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2011 r. sprawy ze skargi W.B. na decyzję Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2010 r. nr DO IV 634-37/10 w przedmiocie odwołania ze stanowiska notariusza**

- 1) uchyła zaskarżoną decyzję,**
- 2) stwierdza, że uchylona decyzja nie podlega wykonaniu;**
- 3) zasądza od Ministra Sprawiedliwości na rzecz skarżącego kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania.**

### **Z uzasadnienia**

Minister Sprawiedliwości decyzją z dnia 29 listopada 2010 r. po rozpatrzeniu wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy utrzymał w mocy własną decyzję z dnia 25 października 2010 r., podjętą na podstawie art. 16 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (tekst

jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) – dalej pr. o not. odwołującą W.B. ze stanowiska notariusza.

Do wydania powyższych rozstrzygnięć doszło w następującym stanie faktycznym i prawnym.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem dnia 18 maja 2010 r., sygn. (...) uznał W.B. – skarżącego w niniejszej sprawie, za winnego tego, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej „będąc funkcjonariuszem publicznym, jako notariusz, nie dopełnił ciężących na nim obowiązków działając na szkodę interesu prywatnego oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, czym wypełnił dyspozycję art. 231 § 1 i 2 i art. 271 § 1 i 3 w związku z art. 11 § 2 kodeksu karnego (k.k.). W tym stanie rzeczy sąd ten, na mocy art. 231 § 2 w związku z art. 11 § 3 oraz art. 33 § 2 k.k., orzekł wobec skarżącego między innymi zakaz wykonywania zawodu notariusza na okres lat czterech. Wyrokiem z dnia 1 października 2010 r. Sąd Okręgowy w S. sygn. (...) powyższy wyrok utrzymał w mocy.

Minister Sprawiedliwości decyzją z dnia 25 października 2010 r. odwołał skarżącego ze stanowiska notariusza, wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 maja 2010 r. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Minister podał, że stosownie do treści art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. zobowiązany był do odwołania notariusza, jeżeli ten utracił prawo wykonywania zawodu z mocy wyroku sądowego.

We wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy skarżący zarzucił Ministrowi Sprawiedliwości nieuwzględnienie, że skazujący go wyrok sądu jest niesłuszny i podkreślił, że ma podstawy, by skorzystać z istniejącej możliwości obrony swoich praw. Nie zgodził się z nadaniem przez organ powyższej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności i zarzucił Ministrowi brak uzasadnienia zastosowanego środka, który, w ocenie skarżącego, stanowi naruszenie art. 107 § 3 kodeksu postępowania administracyjnego (k.p.a.).

Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy złożyła również Rada Izby Notarialnej w Ł. wyrażając pogląd, iż rozstrzygnięcie zarówno w zakresie odwołania skarżącego ze stanowiska notariusza, jak i w zakresie nadania tej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności ma charakter przedwczesny, ograniczający prawo notariusza do dowodzenia jego niewinno-

ści, jak również może spowodować daleko idące konsekwencje, surowsze od tych wynikających z prawomocnego środka karnego.

Decyzją z dnia 29 listopada 2010 r. Minister Sprawiedliwości utrzymał w mocy swoją wcześniejszą decyzję z dnia 25 października 2010 r. Stwierdził, że argumenty wskazane przez skarżącego oraz Radę Izby Notarialnej w Ł. nie zasługują na uwzględnienie. Podkreślił, że stosownie do treści przepisu art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. Minister Sprawiedliwości odwołuje notariusza, jeżeli utracił on z mocy wyroku sądowego prawa publiczne lub prawo wykonywania zawodu notariusza, co w niniejszej sprawie, zdaniem organu, nastąpiło z mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 maja 2010 r. Przyjął, że decyzja o odwołaniu skarżącego ze stanowiska notariusza jest jedynie konsekwencją orzeczonego wobec skarżącego zakazu wykonywania zawodu. Zdaniem Ministra, skarżący w świetle prawomocnego wyroku nie może dokonywać czynności notarialnych, dlatego zasadnym było nadanie decyzji z dnia 25 października 2010 r. rygoru natychmiastowej wykonalności z uwagi na ochronę ważnego interesu społecznego. W ocenie Ministra dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia jest okoliczność, że przygotowywane są wnioski do właściwych podmiotów o skierowanie do Sądu Najwyższego kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S., istotne jest natomiast, że z prawomocności wyroku sądu powszechnego wynika możliwość jego wykonania. Jak podkreślano, kasacja może wywołać skutek dopiero od chwili jej ewentualnego uwzględnienia przez Sąd Najwyższy, a zatem do tego momentu wyrok sądu jest skuteczny i podlega wykonaniu.

W skardze na powyższą decyzję z dnia 29 listopada 2010 r. skarżący wniósł o jej uchylenie, a nadto o rozważenie możliwości wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym zgodności z Konstytucją RP art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. w zakresie, w jakim przewiduje odwołanie ze stanowiska notariusza również w przypadku orzeczenia jedynie czasowego zakazu wykonywania zawodu na podstawie art. 39 pkt 2, art. 41 § 1 i art. 43 k.k. W sytuacji uwzględnienia tego wniosku, skarżący wniósł o rozważenie możliwości zawieszenia postępowania w jego sprawie na podstawie art. 124 § 1 pkt 5 i art. 125 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Skarżący powtórzył argumentację zaprezentowaną we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, dotyczące braku spójności pomiędzy prze-

pisami ustawy – Prawo o notariacie a przepisami kodeksu karnego dotyczącymi środka karnego w postaci czasowego zakazu wykonywania zawodu.

Skarżący wskazał, że organ administracyjny, wydając decyzję o odwołaniu go ze stanowiska notariusza, chciał zmienić wyrok sądu z czteroletniego zakazu wykonywania zawodu notariusza na dożywotni zakaz jego wykonywania. Tym bardziej, jak podkreślił skarżący, że Trybunał Konstytucyjny w swym orzeczeniu z dnia 18 października 2010 r. (sygn. K 1/09) uznał za niezgodne z Konstytucją przepisy ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych i innych regulujących zawody zaufania publicznego w zakresie, w jakim przewidywały orzekanie zakazu wykonywania tych zawodów na zawsze.

W odpowiedzi na skargę organ podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wniósł o jej oddalenie. Dodatkowo wskazał, że powołany w skardze wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie ma związku z niniejszą sprawą. Dotyczy on uznania za niezgodne z Konstytucją przepisów między innymi ustawy – Prawo o adwokaturze w części dotyczącej jednej z przewidzianych tam kar dyscyplinarnych – kary wydalenia z adwokatury i to w zakresie zakazu ubiegania się o ponowny wpis po orzeczeniu takiej kary dyscyplinarnej. Jak podał organ, przepisy ustawy – Prawo o notariacie przewidują wśród kar dyscyplinarnych pozbawienie prawa prowadzenia kancelarii (art. 51 § 1 pkt 4 pr. o not.), konsekwencją orzeczenia takiej kary nie jest jednak pozbawienie ubiegania się ponownie o powołanie na notariusza – ustawa nie wspomina o takim skutku, a z treści art. 65 § 3 pr. o not. można wnioskować, iż po zatarcu skazania brak jest przeszkód do złożenia wniosku o powołanie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. Nr 153, poz. 1269) sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej, przy czym w świetle paragrafu drugiego powołanego wyżej artykułu kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej. Innymi słowy, wchodzi tutaj w grę kontrola aktów lub czynności z zakresu administracji publicznej dokonywana pod względem ich zgodności z prawem materialnym

i przepisami procesowymi, nie zaś według kryteriów odnoszących się do słuszności rozstrzygnięcia.

Ponadto, zgodnie z art. 134 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270), cytowanej dalej jako p.p.s.a. sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy, nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Rozpoznając skargę w świetle powołanych wyżej kryteriów, należy uznać, że zasługuje ona na uwzględnienie, ponieważ zaskarżona decyzja nie jest zgodna z prawem.

Przedmiotem kontroli sądowej jest decyzja Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2010 r. utrzymująca w mocy poprzednią decyzję tego organu o odwołaniu W.B. ze stanowiska notariusza. Podstawę prawną odwołania stanowił art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. Zgodnie z tym przepisem Minister Sprawiedliwości odwołuje notariusza, jeżeli notariusz utracił z mocy wyroku sądowego prawa publiczne lub prawo wykonywania zawodu notariusza.

Dla oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji Ministra Sprawiedliwości istotne znaczenie ma określenie konsekwencji, jakie ma orzeczenie przez sąd karny zakazu wykonywania zawodu notariusza na okres czterech lat dla prawa do wykonywania tego zawodu i kompetencji organów samorządu zawodowego prowadzących listy notariuszy. Przepis art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. zawiera dwie instytucje prawne skutkujące odwołaniem notariusza, tj. utrata z mocy wyroku sądowego praw publicznych lub prawa wykonywania zawodu notariusza. Należy wyraźnie podkreślić, że w przedmiotowej sprawie sąd karny nie orzekł o utracie przez skarżącego prawa do wykonywania zawodu notariusza, ale o zakazie wykonywania tego zawodu na okres czterech lat.

Jak słusznie akcentuje się w literaturze przedmiotu, analizując zakres znaczeniowy terminów „zakaz” wykonywania zawodu oraz „utrata” prawa wykonywania zawodu, przyjąć należy, iż termin „utrata” ma szersze i mniej korzystne dla skazanego znaczenie aniżeli termin „zakaz”<sup>1</sup>. Dlatego też skazania na środek karny zakazu wykonywania zawodu notariusza na

---

<sup>1</sup> Por. J. K u l e s z a, *Glosa do wyroku WSA z dnia 23 listopada 2007 r., sygn. akt VI SA/Wa 1560/07*, Palestra 2008, nr 11-12, s. 349.

czas określony nie można utożsamiać ze skazaniem na utratę prawa wykonywania zawodu notariusza, gdyż taka interpretacja stanowiłaby zastosowanie niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej na niekorzyść skazanego. A zatem, w ocenie Sądu, w rozpatrywanej sprawie art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. nie może mieć zastosowania.

W ocenie składu orzekającego należy przyjąć, że orzeczonemu przez sąd karny środkowi karnemu w postaci zakazu wykonywania zawodu notariusza na określony czas odpowiada w świetle prawa o notariacie pozbawienie prawa prowadzenia kancelarii, przewidziane w art. 51 § 1 pkt 4 pr. o not. jako jedna z kar dyscyplinarnych, o której orzeka sąd dyscyplinarny. Konsekwencją orzeczenia przez sąd karny o zakazie wykonywania zawodu notariusza przez określony czas powinno być zatem wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec takiego członka danej izby notarialnej. Spełnienie przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej z art. 50 pr. o not., który stanowi, że: „Notariusz odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia zawodowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawnych, uchybienia powadze lub godności zawodu, jak również za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, o którym mowa w art. 19a, (...)”, w niniejszej sprawie jest niewątpliwe. Sąd w podanym składzie podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku NSA z dnia 26 kwietnia 2006 r., II GSK 56/06, zgodnie z którym sąd dyscyplinarny jest związany ustaleniami sądu karnego co do popełnienia przestępstwa. Kara dyscyplinarna pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii (art. 51 § 1 pkt 4 pr. o not.) nie będzie mogła być orzeczona na czas krótszy niż okres, na jaki został orzeczony zakaz wykonywania tego zawodu przez sąd karny.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że skarga zasługuje na uwzględnienie. Minister Sprawiedliwości dokonał bowiem błędnej wykładni, a w wyniku tego niewłaściwie zastosował też przepis art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not., co w konsekwencji stanowi o naruszeniu prawa materialnego, mającego wpływ na wynik sprawy.

W tych warunkach Sąd, działając na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji. Stosownie do treści przepisu art. 152 p.p.s.a. stwierdził niewykonalność decyzji, zaś zgodnie z art. 200 p.p.s.a. orzekł co do kosztów postępowania.

## Glosa

### I

1. Podstawą zarzutu strony skarżącej jest naruszenie art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. przez błędną jego wykładnię, tj.

– wadliwe przyjęcie, że przepis ten nie może mieć zastosowania w przypadku orzeczenia wobec notariusza prawomocnym wyrokiem sądu karnego środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu notariusza przez określony czas oraz

– wadliwe przyjęcie, że okresowe orzeczenie wspomnianego środka karnego skutkować powinno jedynie wszczęciem postępowania dyscyplinarnego wobec notariusza i orzeczeniem kary (art. 51 § 1 pkt 4 pr. o not.) na czas nie krótszy niż orzeczony środek karny,

2. Nie przekonuje zarzut, że WSA w Warszawie, uchylając zaskarżoną decyzję Ministra Sprawiedliwości wydaną na podstawie art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not., „nie kwestionował obowiązku wydania przedmiotowej decyzji, tylko dokonał błędnej interpretacji wskazanego przepisu”. Jest to twierdzenie dowolne, nieoparte żadnymi argumentami prawnymi, a w każdym razie nie znajduje uzasadnienia w kontekście rozpoznanej sprawy.

3. W orzecznictwie sądownoadministracyjnym rozpoznana sprawa odnosząca się do ostatecznego (definitywnego) odwołania ze stanowiska osoby wykonującej zawód prawniczy zaufania publicznego i zarazem będącego członkiem obowiązkowej korporacji danego zawodu nie jest pierwszą, co przemilcza pełnomocnik skarżący.

### II

1. Analogiczne zagadnienie było przedmiotem oceny przy odwołaniu ze stanowiska adwokata przez skreślenie go z listy adwokatów<sup>2</sup>.

Naczelny Sąd Administracyjny, oceniając relacje zachodzące między orzeczonym przez sąd karny środkiem zakazującym wykonywania zawodu radcy prawnego na określony czas (dwa lata) a art. 29 pkt 6 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) nakazującym obligatoryjne skreślenie z listy radców prawnych,

---

<sup>2</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 23 kwietnia 2007 r., VI SA/Wa 1560/07 (Lex nr 340457) oraz glosa J. Kulezy (Palestra 2008, nr 11-12, s. 349-354).

wyraził pogląd, że w takim wypadku pozbawienie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego bez ograniczeń czasowych stanowi nadmierne ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności obywateli i nie może być uznane za konieczne w demokratycznym państwie prawa dla porządku publicznego<sup>3</sup>.

Pogląd ten zasługuje na akceptację i powinien zostać wzięty pod uwagę przy wykładni art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. Wykładni tej dokonał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w zaskarżonym wyroku, utrwalając w ten sposób kierunek orzecznictwa administracyjnego oceniającego relacje między orzeczonym środkiem karnym a odwołaniem ze stanowiska.

Problem adekwatności orzeczonego środka karnego w postaci zakazu wykonywania określonego zawodu prawniczego (i każdego innego) wobec uregulowań odnoszących się do odwołania ze stanowiska takiej osoby przez organ decyzyjny (w tym wypadku Ministra Sprawiedliwości) bądź korporacyjny (jak w wypadku adwokata, radcy prawnego) na podstawie tzw. ustaw zawodów korporacyjnych nie jest obcy ani doktrynie ani orzecznictwu<sup>4</sup> i znany był także na gruncie poprzedniego ustawodawstwa. Podstawowa różnica w tych uregulowaniach tkwi w tym, że w demokratycznym państwie prawa zastosowane przez ustawodawcę rozwiązania prawne powinny cechować się podstawową zasadą tego państwa, a mianowicie zasadą proporcjonalności i zaufania obywatela do prawa. Kwestię tę celowo pomija skarga Ministra Sprawiedliwości.

Nie można w tym miejscu pominąć podstawowego faktu, iż redakcja art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. nie mogła przewidzieć wprowadzonych w późniejszym kodeksie karnym środków karnych, w tym zakazu wykonywania określonego zawodu. Skoro zatem ustawodawca nie znowelizował przepisu art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not., rzeczą orzecznictwa jest „dostosować” nieadekwatne rozwiązania przewidziane w tym przepisie do znaczenia, charakteru oraz skutków orzeczonego środka karnego dla dalszego wykonywania zawodu notariusza (adwokata, radcy prawnego), mając przede wszystkim na uwadze proporcjonalność oraz adekwatność powyższych rozwiązań ustawodawczych do aktualnie wykonywanego

---

<sup>3</sup> Wyrok NSA z 26 kwietnia 2006 r., II GSK 56/6 (Lex Polonica 1048685).

<sup>4</sup> Np. S. Pł a w s k i, *Zagadnienia kar dodatkowych i skutków skazania*, NP 1958, nr 1, s. 12 i nast.



zawodu notariusza. Na te dwie zasady wskazywał niejednokrotnie Trybunał Konstytucyjny również w odniesieniu do zawodów prawniczych<sup>5</sup>.

Nieadekwatność powyższych uregulowań znajduje najszerszy wyraz w użytych sformułowaniach: kodeksu karnego odnoszącego się do orzeczonego „zakazu” środka karnego oraz w prawie o notariacie „utrata” prawa wykonywania zawodu notariusza.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w obu sprawach (w wyroku z 23 listopada 2007 r. oraz z 29 kwietnia 2011 r.) dokonał wnikliwej i rzetelnej analizy prawniczej obu sformułowań – „zakazu” oraz „utrata”, wskazując na skutki prawne z nich wynikające we współczesnym ustawodawstwie i poprzez jego zastosowanie.

Niezależnie od czystej polemiki skargi nie można pominąć oczywistego faktu, że sformułowanie „utrata” jest pod każdym względem bardziej restrykcyjne od określenia „zakaz”. Jeżeli pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości próbuje nie zauważyć tego faktu i płynących stąd skutków, to wywody te należy traktować jako wyraz obrony swojego stanowiska dla potrzeb utrzymania dotychczasowej praktyki orzeczniczej Ministra Sprawiedliwości odnoszącej się do „obowiązku” odwołania notariusza ze stanowiska.

Pod żadnym względem nie można akceptować stanowiska, że przewidziane przez ustawodawcę środki dyscyplinarne mają być bardziej restrykcyjne od środków karnych przy zachowaniu pełnej autonomii obu postępowań: karnego oraz dyscyplinarnego<sup>6</sup>.

Skarżący stosunkowo dużo miejsca przeznacza na używane przez ustawodawcę sformułowania: „utrata prawa wykonywania zawodu notariusza” (art. 16 § 1 pkt 5) oraz „pozbawienie prawa prowadzenia kancelarii” (art. 16 § 1 pkt 4 w zw. z art. 51 § 1 pkt 4 pr. o not.).

Rzecz jednak w tym, że powyższe stany faktyczne odnoszące się do wskazanych sformułowań nie w pełni są adekwatne do nieprzewidzia-

---

<sup>5</sup> Zob. zwłaszcza wyrok TK z 18 października 2010 r., K 1/09 (OTK-A 2010, nr 8, poz. 76).

<sup>6</sup> Zob. np. W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna notariuszy – problematyka materialnoprawna i procesowa*, Rejent 2006, nr 9, s. 26 i nast.

nych wówczas instytucji w postaci orzekanych środków karnych, w tym zakazu wykonywania zawodu notariusza<sup>7</sup>.

2. Problem ma szerszy wymiar, przede wszystkim odnoszący się do ustroju notariatu i zawodu notariusza. W świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego, które celowo przemilcza skarżący, powstaje problem ustrojowy, a mianowicie, czy notariuszowi może przysługiwać nadal status notariusza, który nie wykonuje swojego zawodu z powodu nieruchomości kancelarii (por. art. 14 pr. o not.) czy też z powodu czasowego zakazu wykonywania zawodu (por. art. 68 § 1 pr. o not.).

W dotychczasowym orzecznictwie dominował pogląd ukształtowany na gruncie art. 3 i 4 pr. o not. co do relacji prawnych zachodzących między notariuszem a prowadzoną przez niego kancelarią<sup>8</sup>. Można je najkrócej streścić: „Nie ma notariusza bez kancelarii i kancelarii bez notariusza”. Tymczasem na tle prowadzonego postępowania dyscyplinarnego na gruncie art. 68 pr. o not. Sąd Najwyższy w wyroku z 24 lutego 2009 r., III CZP 141/08 (OSNC 2009, nr 12, poz. 166) dopuścił możliwość czasowego pozbawienia notariusza jego funkcji jako „osoby powołanej do dokonywania czynności notarialnych”<sup>9</sup>, czyniąc zakaz dokonywania czynności urzędowych. Tak więc jest oczywiste, że notariusz zachowuje nadal status zawodowy, ale okresowo pozbawiony jest prawa wykonywania funkcji zawodowych. Kierunek ten należy uznać za trafny.

Prawo o notariacie nie przewiduje żadnych przeciwwskazań, ażeby notariusz, wobec którego orzeczono środek karny w postaci czasowego zakazu wykonywania zawodu, nie pozostawał nadal notariuszem z czasowym „zawieszeniem” prowadzenia kancelarii notarialnej. Nie ulega przecież żadnej wątpliwości (poza stroną skarżącą), iż prowadzenie kancelarii zostało pozostawione przez ustawodawcę do regulacji odnoszącej się według zasad swobody działalności gospodarczej w granicach

---

<sup>7</sup> Bliżej na ten temat zob. np. A. Oleszko, R. Pastuszko, *Skutki orzeczonego przez sąd karny zakazu wykonywania zawodu notariusza*, [w:] *Odpowiedzialność karna notariusza*, red. A. Oleszko, Warszawa 2010, s. 153-165 i cyt. tam dalsza literatura.

<sup>8</sup> Zob. np. wyrok SN z 26 lutego 2003 r., III SZ 2/03 (OSNP 2004, nr 22, poz. 395); szerzej A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz*, cz. I, Warszawa 2011, s. 169-196.

<sup>9</sup> Por. art. 1 § 1 pr. o not. i przywoływany w przyp. 8 komentarz do tego artykułu.

przewidzianych przez prawo. Przez okres „zawieszenia” kancelarii notariusz według swego wyboru ponosi wszelkie administracyjne koszty jej funkcjonowania, choćby w postaci opłat za lokal czy z tytułu utrzymania zatrudnienia za gotowość pracowników do świadczenia pracy po upływie okresu zakazu. Może także złożyć do Ministra Sprawiedliwości wnioski o odwołanie go ze stanowiska wobec orzeczonego czasowego środka karnego, uznając nieopłacalność utrzymania kancelarii bez jej funkcjonowania.

3. W ocenie niniejszej sprawy i przedstawionych problemów o charakterze ustrojowoprawnym, dalsze wywody strony skarżącej skupiającej się przede wszystkim na analizie wykładni językowej określeń „zakaz” oraz „utrata” są nieadekwatne do istoty rozpatrywanego przez Sąd zagadnienia prawnego. Charakteryzują się także oczywistą jednostronnością, o ile eksponują jedyny kierunek wykładni językowej powyższych określeń, co w nowym piśmiennictwie oraz orzecznictwie nie jest już tak jednoznaczne. Nowszy kierunek wspomnianej wykładni eksponuje raczej tzw. kombinowaną metodę wykładni<sup>10</sup>.

4. Motywy skargi są niekonsekwentne w ocenie składającego niniejszą odpowiedź. Skoro bowiem sąd karny nie orzekł „utrata prawa wykonywania zawodu”, to brak jest podstaw sięgania do jakiegokolwiek analogii przyczyn obligatoryjnego i ostatecznego odwołania notariusza.

Należy zgodzić się ze skarżącym, że przepis art. 16 § 1 pkt 5 pr. o not. ma na celu trwale usunięcie notariusza z zawodu. Tymczasem orzeczony środek karny w wypadku zainteresowanego nie ma takiego celu. Wręcz przeciwnie, nie jest to kara ostatecznie eliminująca notariusza z zawodu. Przypisywanie innej woli ustawodawcy dla potrzeb niniejszej skargi jest zabiegiem czysto procesowym.

5. Trudno dopatrzeć się uzasadnienia dla twierdzenia, że Minister Sprawiedliwości „związany” jest orzeczoną środkami karnymi w przedmiocie obligatoryjnego ostatecznego odwołania notariusza. W każdym razie skarżący w sposób przekonujący takiego przepisu prawa o notariacie

---

<sup>10</sup> Por. np. wyrok SN z 15 czerwca 2007 r., V CSK 03/07 (OSNC 2008, nr 10, poz. 116); wyrok SN z 9 września 2010 r., I CSK 134/10 (OSNC 2011, nr 3, poz. 35) oraz L. L e s z c z y Ń s k i, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Warszawa 2004.

nie wskazał. Co więcej, czasowo orzeczony środek karny nie daje żadnych podstaw do odwołania notariusza, skoro nie został pozbawiony (nie utracił) takiego stanowiska.

Na gruncie prawa o notariacie instytucja odwołania ze stanowiska ma charakter definitywny. Ustawa nie zna czasowego odwołania ze stanowiska. Natomiast znane jest rozwiązanie przewidujące nefunkcjonowanie kancelarii notarialnej z różnymi tego skutkami. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do przyjmowania obligatoryjnego odwołania notariusza, gdy inne prawo (prawo karne) takiego środka nie przewiduje.

*Aleksander Oleszko*

*Prof. dr hab. Aleksander Oleszko – Katedra Prawa Rolnego i Gospodarki Gruntami na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.*